



Dom Jana Szczepanika, ulica Sowińskiego ■
 Szczepanik's house on Sowińskiego street ■
 Das Haus an der Sowińskistraße ■



Przy ulicy Sowińskiego 11 mieści się kamienica wzniesiona według projektu Augusta Tarkowskiego w 1907 roku, która była pierwszym własnym domem rodziny doktora Zygmunta Dzikowskiego, teścia Jana Szczepanika, po przeprowadzce z Przemyśla do Tarnowa. Sam przyszły właściciel nie tylko zaakceptował projekt architekta, ale także wzbogacił go, albowiem na jego życzenie attyka kamienicy została ozdobiona główką kobiety¹ przedstawiającą córkę właściciela, późniejszą żonę „polskiego Edisona”, Wandę Szczepanikową. Dziś, mimo śladów zniszczenia, kamienica urzeka strzelistością wieżyczk² secesyjnymi zdobieniami, ścianami licowanymi glazurowaną cegłą oraz kolumnadą ganków.³ W tym domu zmagali się Wanda i Jan Szczepanikowie z żalem po tragicznym wypadku ich najstarszego syna. Podczas jednej z wizyt u znajomych pierwszy kilkuletni synek Szczepaników, Andrzej, pozostał pod opieką służącej. W czasie zabawy w ogrodzie chłopiec wpadł do głębokiej studni i zanim pomoc nadeszła utopił się. Fakt ten zatrzymał na pewien czas prace badawcze naukowca. Niemniej, nie tylko architektura oraz tragiczne wydarzenia życia wynalazcy powinny zachęcić do zapamiętania tego miejsca. Otóż, w tym domu, na poddaszu, Jan Szczepanik w toku niezwykle żmudnych badań i doświadczeń opracowywał metodę „blaknięcia”, która stwarzała możliwości wykonania zdjęć i odbitek fotograficznych nie czarno-białych, lecz oddających kolory naturalne. Problem barwnej fotografii absorbował umysł wynalazcy począwszy od 1902 roku, aż prawie do wybuchu I wojny światowej. Opatentował cały szereg wynalazków z dziedziny fotografii barwnej. Patenty dotyczyły kilku dróg i rozmaitych ulepszeń w tej dziedzinie, przede wszystkim zaś sposobu kopiowania barwnych diapozytywów oraz wyrobu specjalnego papieru do odbitek barwnych. Rezultaty laboratoryjne dawały efektywne wyniki i Szczepanik mógł demonstrować fachowcom swoje odbitki barwnej fotografii z całkowitym powodzeniem. W celu realizacji wynalazku z dziedziny fotografii w barwach naturalnych Szczepanik wyjeżdżał często do miast niemieckich. W Niemczech były bardzo rozwinięte badania nad fotografią i chyba najbardziej ze wszystkich krajów zaawansowany przemysł chemiczny. Szczepanik musiał konfrontować swoje osiągnięcia przede wszystkim z najbardziej współczesnymi zdobyczami nauki niemieckiej. Założył więc małe laboratorium w Dreźnie. Życie spędzał, poczynając od 1907 roku, zasadniczo w trzech miastach: Tarnowie, Wiedniu i Dreźnie. Do wybuchu wojny w 1914 roku i przenosin do Wiednia w celu uniknięcia efektów działań frontowych w okolicach Tarnowa. Miał w tym domu Szczepanik także rozpocząć działania służące wzbogaceniu obrazu kinowego o kolor i dźwięk. Doświadczenia w tej dziedzinie kontynuował w stolicy Monarchii Habsburgów, a po powrocie do Tarnowa w nowej siedzibie rodziny przy ulicy Szopena.⁴

At 11 Sowińskiego street, a tenement house build in 1907 according to plans of Mr. August Tarkowski is located, this was the first house owned by the family of Doctor Zygmunt Dzikowski, Jan Szczepanik's father in law, after their move from Przemyśl to Tarnów. Not only did the owner approve of the architect's plans but he also enriched them, the attic was embossed with a woman's head¹ depicting the owner's daughter and a later wife of the "Polish Edison" Wanda Szczepanik. Today, even with signs of damage, this tenement house captivates with a spear like tower² secession adornments, walls faced will glazed bricks and porch colonnade.³ It was in this house that Wanda and Jan Szczepanik faced sorrow after a tragic accident of their oldest son. During one of the visits at their friends house, their first, only several years old, son Andrzej was left in the care of a maid. While playing in the garden, he fell into a deep well and drowned before help arrived. This fact stopped inventor's scientific endeavors for some time. Nevertheless, not only the architecture and tragic incidents from the inventor's life should encourage visitors to remember this place. It was in the attic of this house, where Jan Szczepanik, in progress of unusually strenuous explorations and experiments, developed a method of "fading" which created a possibility of making photos and prints, not in black and white but in natural colors. Problem of color photography absorbed the inventor's mind from 1902 almost until the beginning the 1st World War. He patented several inventions from the area of color photography. These patents dealt with improvements in this area, mainly with a way of copying color filmstrips and production of a special paper for color prints. Laboratory findings gave back effective results and Szczepanik was able to successfully demonstrate examples of his color photographs, to professionals. In order to finish his inventions, Szczepanik often visited German cites. Germany at that time had a very developed photography research program and the most developed chemical industry. Szczepanik had to confront his achievements mainly with those of German scientists. So he created a small laboratory in Dresden. Starting in 1907 he started to live his life in 3 cities, Tarnów, Vienna and Dresden. Up until the beginning of the war in 1914 and his move to Vienna, in order to escape fighting in the Tarnów region, Szczepanik began his work on adding color and sound to movies. He continued his experiments in this area while living in the capital of the Habsburg Monarchy as well as after his return to Tarnów, in his family's new home on Szopena Street.⁴

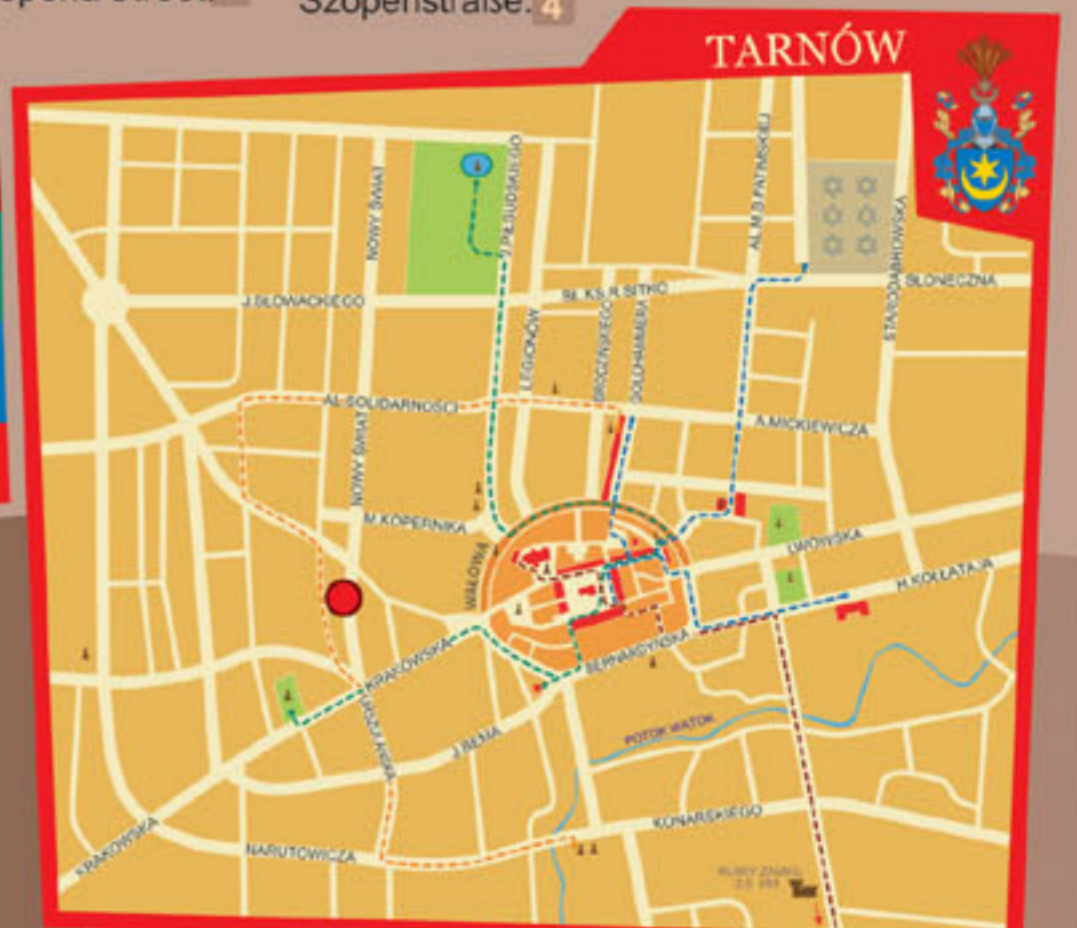
Das Haus an der Sowińskistraße wurde nach dem Entwurf von August Tarkowski im Jahre 1907 errichtet und war das erste Familienhaus des Arztes Zygmunt Dzikowski, dem Schwiegervater von Jan Szczepanik nach dem Umzug von Przemyśl nach Tarnów. Der Hausbesitzer hatte nicht nur den Entwurf des Architekten akzeptiert, sondern hat ihn auch bereichert. Auf seinen Wunsch wurde die Attika des Mietshauses mit einem Frauenköpfchen verziert,¹ das die Tochter des Besitzers, die zukünftige Frau des „polschen Edison“ Wanda Szczepanik darstellte. Obwohl das Haus viele Spuren der Vernichtung aufweist, bezaubert das Haus durch seine emporstrebenden Türme,² Verzierungen im Jugendstil, seine Wände aus glasiertem Backstein und viele Galerien.³ In diesem Haus haben Wanda und Jan Szczepanik gegen die Traurigkeit nach dem tragischen Unfall ihres ältesten Sohnes angekämpft. Während eines der ersten Besuche bei den Bekannten, blieb der Sohn Andrzej unter der Obhut des Dienstmädchens. Während eines Spiels ist der Junge in den tiefen Brunnen gestürzt. Ehe jemand zu Hilfe kam, ist der Junge ertrunken. Diese Tatsache hat auf einige Zeit die Forschungsarbeiten von Jan Szczepanik gestoppt. Diesen Platz sollten Sie aber nicht nur wegen der Architektur und der tragischen Ereignisse aus dem Leben des Erfinders in Erinnerung halten, sondern auch wegen der langwierigen Forschungen und Experimente, die im Dachgeschoss durchgeführt wurden. Im Verlauf der Experimente hat er eine neue Methode bearbeitet, nämlich die Methode „des Verblässens“, die ermöglichte, Fotos und Abzüge nicht in schwarz-weiß, sondern in natürlichen Farben zu entwickeln. Das Problem der Farbfotografie nahm den Erfinder sehr in Anspruch von 1902 bis zum Ausbruch des I. Weltkrieges. Er hat eine Reihe von Erfindungen aus dem Bereich der Farbfotografie patentiert. Die Patente betrafen ein paar Verbesserungen in diesem Bereich, vor allem aber in der Art und Weise der Abbildung von Farbdiaspositiven und der Herstellung des speziellen Fotopapiers für die Farbabzüge. Die Laborergebnisse haben effiziente Leistungen gebracht und Jan Szczepanik konnte den Fachmännern seine Abzüge von Farbfotos mit Erfolg vorführen. Um seine Erfindung im Bereich der Fotografie in natürlichen Farben völlig realisieren zu können, ist Jan Szczepanik oft in deutsche Städte gereist. In Deutschland waren zur Zeit die Forschungen an der Fotografie hoch entwickelt und die Entwicklung der Chemieindustrie war am meisten fortgeschritten. Szczepanik musste seine Leistungen vor allem den größten Errungenschaften der deutschen Wissenschaft gegenüberstellen und hat deshalb in Dresden ein kleines Labor gegründet. Seit 1907 hat er sein Leben grundsätzlich in drei Städten verbracht in Tarnów, Wien und Dresden. Bis zum Ausbruch des Krieges im Jahre 1914 und zum Umzug nach Wien, um die Ergebnisse der Fronttätigkeiten um Tarnów zu vermeiden, sollte er in diesem Haus mit Tätigkeiten angefangen haben, die zur Bereicherung des Kinobildes um Farbe und Ton führten. Seine Experimente in diesem Bereich hat er in der Hauptstadt der Habsburgermonarchie fortgesetzt und nach seinem Rückkehr nach Tarnów in einem neuen Sitz der Familie an der Szopenastraße.⁴

SZLAK RENESANSU

SZLAK GEN. J. BEMA

SZLAK ŻYDÓW

SZLAK SZCZEPANIKA





Dom Jana Szczepanika, ulica Szopena ■
 Jan Szczepanik's House on Szopena Street ■
 Das Haus an der Chopinstraße ■



Opodal pierwszej siedziby Dzikowskich na ulicy Sowińskiego, kilka zaledwie lat później, już w 1912 roku, teść wielkiego polskiego wynalazcy wybudował na parceli przy ulicy Szopena 11 kolejną kamienicę. Tym razem autorem projektu był Franciszek Hackbeil młodszy, znany w mieście architekt, który w swoim stylu zaprojektował dom. Uwagę przykuwa wieża w rogu budynku, zakończona kopułastym dachem. Nad oknami bocznej ściany kamienicy widoczny jest wyeksponowany architektonicznie monogram właściciela kamienicy - „Z.D.”. Kiedyś monogramy widniały także na metalowej kratce zdobiącej drzwi wejściowe. W książce Anny Pragłowskiej „Zapomniany wynalazca”, doskonale opisującej życie Jana Szczepanika, znajdujemy fragment treści karty pocztowej wysłanej przez doktora Zygmunta Dzikowskiego do swojej siostry Jadwigi z Karlsbadu, gdzie zażywał wypoczynku. Oto jego treść: „Droga Siostroniu moja! Wiesz zapewne, że postawiłem nową 2 piętr. śliczną kamienicę – i wpakowałem na kark trochę ciężaru osobliwie, że dotąd z pożyczkami hipotecznymi bardzo trudno. Ale byleby zdrowie to jakoś to będzie – dzieci będą miały ładną pamiątkę po rodzicach” Karlsbad 22 września 1912 roku. Na szczęście dla inwestora wybuch pierwszej wojny światowej rozwiązał wszelkie problemy hipoteczne z prostego powodu. Banki austro-węgierskie przestały istnieć. W tym domu w latach od 1915 roku, po przejściu południowego odcinka frontu wschodniego mieszkała rodzina Jana Szczepanika. Nie sposób ustalić, czy tarnowski wynalazca pracował w tym domu nad konkretnymi projektami, albowiem ostatnie lata życia spędził pomiędzy Tarnowem a miastami niemieckimi, gdzie przemysł niemiecki starał się wykorzystać innowacyjność jego myśli technicznej, zwłaszcza w okresie Wielkiej Wojny. Miał zatem m.in. wykonać na zamówienie rządu Niemiec gigantyczny gobelin długości kilkudziesięciu metrów. Dzieło owo miało przedstawiać apoteozę wielkich zwycięstw Niemiec. W 1916 roku odwiedzano go w Tarnowie, by przedstawić rysunki projektantów niemieckich. Gobelin miał być tkany dzięki konstrukcjom Szczepanika. Rychle klęski Niemiec na froncie zachodnim przerwały ten projekt. W owym czasie zainteresował się też filmem. Pod koniec wojny dysponował już kilkoma modelami kamer i dokonał pierwszych próbnych zdjęć barwnych, następnie przystąpił do próby dostosowania sprzętu do praktycznej produkcji filmu barwnego. Już za pomocą ulepszonych kamer wykonano pierwszy próbny film naukowy Jana Szczepanika. Dokonano zdjęć z przeprowadzonej operacji chirurgicznej w szpitalu w Langbeck Virchow. Tam wynalazca odniósł poważny sukces. Efekt filmu był ogromny. Naturalność zdjęć, widok otwartej jamy brzusznej i spływająca krew doprowadziły niektórych widzów do omdlenia podczas pokazu filmu. W sprawozdaniach prasowych wyrażano się bardzo pochlebnie o wynalazku. Na tematy dalszych próbnych filmów wybrano plenery w Alpach Szwajcarskich, chodziło o fotografię lodowca. Kolor seledynowy, jakim prześwieca lodowiec miał być najtrudniejszy do odtworzenia. Dążono do sprawdzenia aparatu Szczepanika w różnych warunkach wykonywania zdjęć a wynalazca skonstruował nowy model kamery filmowej z wyrównaniem optycznym przesuwu obrazów. Prace nad rozwojem techniki filmowej trwały nieprzerwanie do 1926 roku, kiedy po śmiertelnie chorego Szczepanika, do Berlina udała się jego żona Wanda wraz z synem Zbigniewem. Sprzedawszy swoje kolczyki z diamentami, które otrzymała od męża z okazji zaręczyn, sfinansowała podróż, spełniając wolę męża, który pragnął odejść z tego świata w swoim domu pośród bliskich co nastąpiło w niedzielne popołudnie 1926 roku. W 1972 roku członkowie Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Tarnowskiej ufundowało i wmurowało na jednej ze ścian domu tablicę poświęconą polskiemu Edisonowi.

Close to the first residence of Dzikowski family on Sowińskiego street, father in law of the famous inventor Jan Szczepanik build another tenement house on the Szopena Street 11. This time the author of the project was Franciszek Hackbeil the younger, known in the city architect, who designed the house in his own style. Attention is immediately drawn to a tower, in the corner of the building, finished off with a dome roof. Over the windows of the side wall, there is a visible architecturally exposed owner's monogram "Z.D.". Earlier monograms were also placed on a metal grating which adorned the entry doors. In a book "Forgotten Inventor" written by Anna Pragłowska which excellently describes Jan Szczepanik's life we can find part of a post card sent by the doctor Zygmun Dzikowski to his sister from Karlsbad, where he was resting. The passage reads; "Dear Sister of mine! As you probably know I have build a New 2 storey, pretty tenement house and have taken personally quit a heavy load on my shoulders, even though loans are hard to come by. Well as long as there will be health, it will be ok at least kids will have something to remember their parents by" Karlsbad 22 September 1912. Fortunately for our investor, all of his loan problems were solved by the beginning of the 1st World War, for a very simple reason all of Austro Hungarian Banks closed. The family of Jan Szczepanik lived in this house, starting in 1915, after the southern part of the eastern front passed. It is impossible to find out whether or not our local inventor worked on any projects while living here, because last years of his life he spent between Tarnów and German cities where German industrialists tried to use his innovative mind, especially during the Great War. He was to, for example, make for the German Government a giant tapestry several tens of meters long. This work was to show German victories. In 1916 he was visited in Tarnów, in order to show him drawings of German designers. Tapestry was to be woven using one of Szczepanik's inventions. German defeats on the eastern front put a stop to the project. At that time he became interested in film. At the end of the war he owned several models of movie cameras and made first color film trials, than he tried to improve his equipment for practical production of color film. With the help of improved cameras a first trial movie was made. This movie showed a surgical procedure conducted in a Langbeck Virchow hospital. There the inventor had a major success. The effect of the movie was tremendous. Natural look of the pictures, sight of the open abdominal cavity and dripping blood made some of the viewers faint during the showing of the film. Press articles had positive comments about the invention. For other topics of further trial movies Swiss Alps were chosen where a glacier was shown. The light green color of the glacier was supposedly the hardest to recreate. The aim was to test Szczepanik's invention in different conditions, and the inventor constructed a new camera model which optical alignment of moving pictures. Work on the development of film technology went on until 1926, when after his death, his wife and his son Zbigniew went to Berlin. After selling diamond earrings, which she received from her soon to be husband for their engagement, she financed their trip, fulfilling her husbands wish, who wanted to leave this world in his house among his closest, which happened on Sunday afternoon in 1926. In 1972 members of the Association of The Friends of Tarnów funded and placed in one of the walls of this house a plaque commemorating the "Polish Edison".

In der Nähe des ersten Sitzes der Familie Dzikowski, an der Sowińskastraße wurde erst ein paar Jahre später, 1912, von dem Schwiegervater des großen Erfinders, auf dem Grundstück an der Szopenstraße das nächste Mietshaus gebaut. Diesmal hatte das Gebäude, der in der Stadt bekannte Architekt Franciszek Hackbeil (der Jüngere) entworfen. Die Aufmerksamkeit wird gefesselt durch den Eckturm des Gebäudes, der mit einem Kuppeldach versehen ist. Über den Fenstern der Seitenwand des Mietshauses ist ein ausgelegtes Monogramm des Besitzers des Hauses „Z.D.“ zu erkennen. Früher gab es Monogramme an dem Haustürgitter. In dem Buch von Anna Pragłowska „Ein vergessener Erfinder“, das hervorragend das Leben von Jan Szczepanik beschreibt, finden wir ein Fragment des Inhalts einer Postkarte, die von dem Arzt Zygmun Dzikowski, während seines Aufenthalts in Karlsbad an seine Schwester Jadwiga geschickt wurde. Die Postkarte war folgenden Inhalts: „Mein liebes Schwesterchen! Du weißt doch, dass ich ein wunderschönes zweistöckiges Mietshaus gebaut habe, wodurch ich aber finanziell verfiel, weil es heutzutage mit Hypothekendarlehen schwierig ist. Dass es bloß die Gesundheit gibt, dann wird es gut-die Kinder werden ein schönes Andenken an die Eltern haben“ Karlsbad, den 22. September 1912. Zum Glück hat der Ausbruch des 1. Weltkrieges für den Investor alle hypothekarische Probleme gelöst aus dem einfachen Grunde, weil die österreichisch-ungarischen Banken aufhörten, zu existieren. In diesem Haus hat in den Jahren seit 1915 die Familie von Jan Szczepanik gewohnt, nachdem sie den südlichen Teil der östlichen Front passierte. Es ist schwer festzustellen, ob der Erfinder in diesem Haus an konkreten Projekten gearbeitet hat, weil er die letzten Jahre entweder in Tarnów, oder in den deutschen Städten verbrachte, wo die deutsche Industrie versuchte, von seinen technischen Neuerungen Gebrauch zu machen, insbesondere in der Zeit des Großen Krieges. Im Auftrag der deutschen Regierung sollte er einen riesigen Gobelin auf ein paar Dutzend Meter Länge anfertigen. Das Werk sollte die Apotheose der großen Siege der Deutschen darstellen. 1916 wurde er in Tarnów besucht, um die Zeichnungen den deutschen Projektanten zu sehen. Der Gobelin sollte dank der Konstruktion von Szczepanik gewebt werden. Die nahe Niederlage der Deutschen in der westlichen Front hat die Arbeiten an diesem Unternehmen unterbrochen. In dieser Zeit begann J.S. sich für das Film zu interessieren. Ende des Weltkrieges hatte er ein paar Modelle von Kameras und hat die ersten Proben von Farbfotografien durchgeführt. Dann hat er versucht die Ausrüstung an die Produktion des Farbfilms anzupassen. Schon mit Hilfe von verbesserten Kameras wurde der erste wissenschaftliche Probefilm von Jan Szczepanik gedreht. Es wurden Fotos von einer durchgeführten Operation im Krankenhaus in Langbeck Virchow aufgenommen, was dem Erfinder einen riesigen Erfolg brachte. Der Erfolg des Films war groß. Die Natürlichkeit der Bilder, wie der Anblick von der geöffneten Bauchhöhle, verursachte, dass die Zuschauer in Ohnmacht fielen. Den Presseberichten zufolge, hatte man sich sehr positiv der Erfindung gegenüber geäußert. Es wurden die nächsten Themen der Filme gewählt, nämlich Außenaufnahmen in den schweizerischen Alpen. Es ging um die Fotografie eines Gletschers. Die mattgrüne Farbe, die durch den Gletscher durchscheint, sollte für die Wiedergabe das Schwierigste gewesen sein. Man strebte danach, das Gerät von Jan Szczepanik unter verschiedenen Bedingungen zu prüfen. Der Erfinder hat ein neues Kameramodel mit einem optischen Ausgleich der Lichtbilder konstruiert. Die Arbeiten an der Entwicklung der Filmtechnik dauerten ununterbrochen bis 1926, als sich die Frau von Jan Szczepanik Wanda mit ihrem Sohn Zbigniew, nach Berlin begab, um den todkranken Jan Szczepanik nach Tarnów zu bringen. Um die Reise finanzieren zu können, hatte sie ihre Ohrringe mit Diamanten verkauft, die sie als Verlobungsgeschenk von ihrem Mann bekommen hat. Auf diese Weise erfüllte sie den Willen ihres Mannes, der zu Hause unter seinen Nächsten von dieser Welt gehen wollte. Das geschah an einem Sonntagnachmittag im Jahre 1926. 1972 haben die Mitglieder der „Gesellschaft der Freunde der Tarnower Erde“ eine Gedenktafel gestiftet, die dann in eine der Wände des Hauses eingemauert worden ist.

SZLAK RENESANSU

SZLAK GEN. J. BEMA

SZLAK ŻYDÓW

SZLAK SZCZEPANIKA





W 1925 roku, pojawił się w Tarnowie nowy problem, gdy w szkołach powszechnych zniesiono VIII i IX klasę co spowodowało, że znaczna liczba dziewcząt nie mogących podjąć nauki w gimnazjum zasilala i tak dużą rzeszę bezrobotnych. Uczennice Szkoły Powszechnej im. Marii Konopnickiej widziały rozwiązanie tego problemu w utworzeniu szkoły, która przygotowywałaby je do konkretnego zawodu. Oczekiwania te spełniła ówczesna dyrektorka szkoły Ludwika Rozsaj, tworząc Prywatną Szkołę Zawodową Zeńską, przygotowującą do wykonywania zawodu krawieckiego. Szkoła została umiejscowiona w Szkole Powszechnej im. Marii Konopnickiej i rozpoczęła zajęcia 15 listopada 1925 roku. Program szkoły obejmował naukę teoretyczną i praktyczną. Nauka trwała trzy lata dla krawczyń i dwa lata dla modniarek. Warunkiem przyjęcia do szkoły było ukończenie 14 lat życia i 7 klas szkoły powszechnej. Patronat nad szkołą objęło Towarzystwo Prywatnej Szkoły Zawodowej, powstałe w styczniu 1926 roku. Patronką szkoły została św. Teresa od Dzieciątka Jezus. Uczennice korzystały z księgozbioru biblioteki miejscowej szkoły powszechnej a dla pracowni krawieckiej prenumerowano czasopisma „Bluszcz”, „Rekord” i „Iskra”. Szkoła organizowała co roku wystawy prac uczennic, które stanowiły bardzo dobrą reklamę osiągnięć szkoły oraz pomagały w naborze do prywatnej placówki. Liczebność uczennic wzrastała z roku na rok. W czerwcu 1928 roku odbył się pierwszy egzamin końcowy obejmujący język polski, rachunkowość, rysunki, naukę obywatelstwa i pracę zawodową. Od 1929 roku obowiązywał już egzamin czeladniczy. Pełną działalność szkoły przerwała II wojna światowa, kiedy to budynek został zajęty przez Niemców, ale szkoła prowadziła nadal swoją działalność w piwnicach budynku Szkoły Powszechnej im. Mikołaja Kopernika. Kształcenie ogólne prowadzono w bardzo małym zakresie natomiast naukę zawodu ograniczono do napraw niemieckich mundurów wojskowych. Szkole nadano również nową nazwę - Szkoła Rzemieśnicza dla Krawców i Krawczyń. W roku szkolnym 1948/49 nastąpiły duże zmiany. Szkoła otrzymała secesyjny budynek przy ulicy Brodzińskiego oraz sąsiadujący z nim budynek internatu przy ulicy Goldhammera. Pod względem organizacyjnym szkoła została podporządkowana kuratorium w Krakowie i zakończyła się jej prywatność. Stała się szkołą państwową, zachowując nazwę Liceum Krawieckie. W 1950 roku uruchomiono Zasadniczą Szkołę Zawodową o kierunku krawieckim, którą w 1953 roku połączono ze Szkołą Rzemieśniczą a tym samym został poszerzony zakres kształcenia o nowe specjalności. Dla potrzeb kształcenia uruchomiono nowe warsztaty stolarskie, tapicerskie, introligatorskie i fryzjerskie. W 1955 roku nastąpiła zmiana w podporządkowaniu organizacyjnym szkoły, która została przejęta przez Ministerstwo Przemysłu Drobno i Rzemiosła a następnie Centralny Związek Spółdzielczości Pracy w Warszawie. Szkoła otrzymała nazwę Zasadnicza Szkoła Zawodowa CZSP. W roku 1975, jubileuszu 50-lecia istnienia szkoły, w ramach obchodów tego święta szkoła otrzymała sztandar oraz imię Mariana Buczka. Od 1 września 1989 roku szkoła przestała być finansowana przez CZSP w Warszawie i przejęta została kolejno przez Wojewodę Tarnowskiego, Kuratorium Oświaty a od 1 stycznia 1994 roku przez Prezydenta miasta Tarnowa. W 1992 roku została ustalona nowa nazwa szkoły Zespół Szkół Odzieżowych w Tarnowie. Uroczyste obchody jubileuszu siedemdziesięciolecia szkoły odbyły się 20 października w Teatrze Tarnowskim im. Ludwika Solskiego. W tym dniu nadano szkole nowe imię - patronem został Jan Szczepanik. Szkoła otrzymała również nowy sztandar, którego fundatorami byli rodzice. Bardzo ważnym wydarzeniem w działalności szkoły było otwarcie nowych warsztatów krawieckich i stolarskich. Od roku 1999 równolegle z kształceniem zawodowym szkoła prowadzi kształcenie ogólne, w klasach liceum ogólnokształcącego, o profilu ogólnym i informatycznym. Od dnia 1 stycznia 2003 roku obowiązuje nowa nazwa Zespół Szkół Ogólnokształcących i Technicznych im. Jana Szczepanika. Od 2004 roku ZSOiT rozpoczął kształcenie młodzieży w nowym typie szkoły zaocznej Policealne Studium Zawodowe, oferując wiele interesujących kierunków. Tuż przy szkole na placu Henryka Sienkiewicza stoi popiersie patrona szkoły Jana Szczepanika, wykonane przez tarnowskiego rzeźbiarza Michała Porębę, odlane przez Ryszarda Jachnę. Popiersie ma siedemdziesiąt centymetrów wysokości i waży osiemdziesiąt sześć kilogramów. Odsłoniła je Maria Zbońska, córka Jana Szczepanika.

In 1925, a new problem arose in Tarnów, when the VIII and the IX classes in primary schools were closed down, a significant number of girls, who could not continue their education in local high schools, contributed to already large number of unemployed. Girls from the Maria Konopnicka primary school saw a solution to this problem in creation of a school, which would prepare them for a specific profession. These expectations were met by the school headmaster of that time, Mr. Ludwik Rozsaj, who created a private female vocational school which taught tailoring. The school was located in the Maria Konopnicka primary school and begun its operations on 15th of November 1925. School curriculum included theoretical and practical teaching. Study time was 3 years for tailors and 2 years for milliners. In order to be admitted one had to be at least 14 years old and had finished 7 classes of primary school. Association of the Private Vocational School, which was created in January of 1926, held patronage over the school. Its patron was St. Teresa of the Child Jesus. Schoolgirls used library from the primary school and magazines such as "Bluszcz", "Rekord" and "Iskra" were subscribed for the tailor workshops. Every year an exhibition of students works had been organized, this was very good publicity for the school and helped with recruitment. Number of students grew from year to year. In June of 1928 first final exam took place, it included exams from polish, accounting, drawings, civics and professional work. Starting from 1929 an apprentice exam was also administered. Operations were disrupted by 2nd World War, when the school building was taken over by Germans, however school still continued its operations in the basement of Mikołaj Kopernik primary school. General education was very limited in scope and professional studies were limited to fixing German military uniforms. The school was also given a new name Craftsman School of Tailoring. In the 1948/49 school year big changes took place. School received a building on the Brodzińskiego street as well as a neighboring dormitory building on Goldhammera street. Organizationally the school was subordinated to the Kraków School Inspectorate and its private status was terminated. It became a public institution, with a name Tailoring High School. In 1950 a vocational school with tailoring specialization begun operations, later in 1953 it was merged with the craftsman school, with that new specializations were added. In order to accommodate new specializations new carpentry, upholstery, barber and bookbinding workshops were opened. In 1955 the school was subordinated to the ministry of Ministry of small enterprises and craftsmanship and later to the Central Union of Cooperative Work in Warsaw (CZSP), the name was changed again to Vocational School CZSP. In 1975, for the 50th anniversary of school's existence, as part of the festivities, school received a new Marcin Buczek banner. Starting from the 1st of September 1989 the school was no longer financed by CZSP and was taken over by Tarnów Voivode, school inspectorate and from January 1st, 1994 by the President of Tarnów. In 1992 a new name was recognized Group of Clothing Schools in Tarnów. Official 70th anniversary celebrations took place on the 20th of October in the Tarnów Ludwik Solski Theater. On that day the school received a new name Jan Szczepanik became its patron. It also received a new banner, which was funded by the parents. A very important event was the opening of new tailor and carpentry workshops. From 1999 along with vocational training school also provides general education in general secondary school with general and computer science profile classes. Starting from the 1st of January 2003, a new name of Jan Szczepanik Group of General and Technical studies schools, (ZSOiT) name is used. From 2004 ZSOiT begun educating youths in a new type of school, night post secondary vocational school which offers various interesting specializations. Near the school, on the Henryk Sienkiewicz square a bust of the patron Jan Szczepanik is located. This bust was made by a Tarnów sculptor Michał Poręba and was cast by Ryszard Jachna. The bust is 70 cm high and weighs 86 kg. It was unveiled by Maria Zbońska, Jan Szczepanik's daughter.

Im Jahre 1925 ist in Tarnów ein neues Problem aufgetaucht. In den „Allgemeinen Schulen“ wurden die Klasse 8 und 9 abgeschaffen, was verursachte, dass eine große Zahl von Mädchen, die nicht weiter lernen durften, die Arbeitslosenmenge vermehrte. Die Schülerinnen der „Allgemeinen Schule“ namens Maria Konopnicka haben die Lösung des Problems gefunden, in dem sie eine Schule gründen wollten, die sie konkret auf einen Beruf vorbereiten würde. Ihre Erwartungen hat die damalige Schulleiterin Ludwika Rozsaj erfüllt, in dem sie eine private Frauenberufsschule gegründet hat, die die Mädchen auf den Beruf der Schneiderin vorbereitete. Die Schule befand sich im Gebäude der „Allgemeinen Schule“ und es wurde mit dem Unterricht am 15. November 1925 angefangen. Das Schulprogramm umfasste sowohl theoretisches Wissen, als auch praktische Lehre. Die Lehre dauerte 3 Jahre für Schneiderinnen und 2 Jahre für Modistinnen. Um die Schule besuchen zu können, musste man folgende Bedingungen erfüllen: abgeschlossene Klasse 7 und Vollendung des 14. Lebensjahres. Das Patronat über die Schule übernahm die „Gesellschaft der privaten Berufsschule“, die im Januar 1926 gegründet worden ist. Die Patronin der Schule wurde die heilige Theresia vom Kinde Jesu. Die Schülerinnen benutzten die Bibliothek der Allgemeinen Schule und für die Schneiderwerkstatt wurden die folgenden Zeitschriften abonniert: „Bluszcz“, „Rekord“ und „Iskra“. Die Schule hat jedes Jahr eine Ausstellung mit den Arbeiten der Schülerinnen organisiert, die eine gute Werbung für die Schule schuf und zugleich auch bei der Aufnahme in die Schule half. Die Zahl der Schülerinnen ist von Jahr zu Jahr gestiegen. Im Juni 1928 fand die erste Abschlussprüfung statt, die solche Fächer umfasste wie: Polnisch, Finanzwesen, Zeichnen, Bürgerlehre und Berufsarbeit. Seit 1929 galt die Gesellenprüfung. Die volle Tätigkeit der Schule hat der 2. Weltkrieg unterbrochen, als das Gebäude von den Deutschen besetzt wurde. Die Schule hat aber weiterhin ihre Tätigkeit im Keller der Allgemeinen Schule namens Mikołaj Kopernik geführt. Die allgemeine Bildung wurde in einem kleinen Umfang geführt, dagegen wurde die Rolle der Berufslehre auf die Reparatur der deutschen Armeuniformen beschränkt. Der Schule wurde auch ein neuer Name verliehen: „Handwerkliche Schule für Schneider und Schneiderinnen“. Im Schuljahr 1948/49 folgten große Veränderungen, die Schule hat ein neues Gebäude an der Brodziński- Straße bekommen zusammen mit dem benachbarten Internatgebäude an der Goldhammer- Straße. Hinsichtlich der Organisation wurde die Schule der Schulaufsichtsbehörde in Krakow untergeordnet. Auf diese Weise ist die Schule zu einer öffentlichen Schule geworden mit einem neuen Namen „Die Berufsschule für Schneiderei“. Im Jahre 1950 wurde die Berufsgrundschule für Schneiderei errichtet, die im Jahre 1953 mit der Handwerksschule verbunden wurde. Auf diese Weise ist der Bildungsbereich um neue Fachgebiete erweitert worden. Für den Bildungsbedarf wurden neue Werkstätte errichtet: Tischler-, Polsterei-, Buchbinderei- und Friseurwerkstätten. Im Jahre 1955 folgten die nächsten organisatorischen Veränderungen der Schule, die jetzt von dem Kleinhandels- und Gewerbeministerium und dann von dem „Zentralen Verband der Arbeitsgenossenschaft“ in Warschau übernommen wurde. Die Schule hat den Namen erhalten: Berufsgrundschule CZSP. Im Jahre 1975 zum 50 jährigen Jubiläum, im Rahmen der Feierlichkeiten, erhielt die Schule die Standarte und den Namen von Marian Buczek. Vom 1. September 1989 wurde die Schule nicht mehr von dem „Verband der Arbeitsgenossenschaft“ in Warschau finanziert und ist der Reihe nach von dem Tarnower Wojwoden, der Schulaufsichtsbehörde und dann vom 1. Januar 1994 von dem Präsidenten von Tarnów übernommen worden. 1992 wurde der neue Name der Schule festgelegt: „Zespół Szkół Odzieżowych w Tarnowie („Bekleidung und Textil Gesamtschule“). Die Feierlichkeiten zum 70 jährigen Jubiläum sind am 20. Oktober 1995 im Ludwik-Solski Theater begangen worden. An diesem Tag ist der neue Name der Schule verliehen worden: zum Patron der Schule wurde Jan Szczepanik. Die Schule hat auch eine neue Standarte erhalten, die von den Eltern gestiftet wurde. Zu den wichtigen Ereignissen in der Schule gehört die Eröffnung der neuen Schneider- und Tischlerwerkstätte. Seit 1999 führt die Schule parallel zu der Berufsbildung eine Allgemeinbildung in den Klassen des Allgemeinbildenden Lyzeums mit Allgemein- und EDV-Schulprogramm. Vom 1. Januar 2003 an trägt die Schule eine neue Schulbezeichnung: „Zespół Szkół Ogólnokształcących i Technicznych im. Jana Szczepanika“ („Jan Szczepaniks Schulkomplex der Allgemeinbildenden und technischen Fachschulen“) Seit 2004 hat die Schule mit einer Jugendbildung in einem neuen Schultyp: „Berufsfachschule für Fernschüler“ angefangen, wo viele interessante Richtungen angeboten werden. Gleich neben der Schule auf dem „Sienkiewicz Platz“ steht die Büste von Jan Szczepanik, die von dem Tarnower Bildhauer Michal Poręba ausgeführt und von Ryszard Jachna abgegossen wurde. Die Büste ist 70 cm groß und wiegt 86 kg. Sie wurde von der Tochter von Jan Szczepanik Maria Zbońska enthüllt.

SZLAK RENESANSU

SZLAK GEN. J. BEMA

SZLAK ŻYDÓW

SZLAK SZCZEPANIKA





Jan Szczepanik urodził się 13 VI 1872r. w Rudnikach k. Mościsk. Wczesnie został sierotą, po niespodziewanej śmierci matki. Na wychowywanie wzięła go ciotka Salomea Gradowiczowa, której mąż Wawrzyniec był woźnym w starostwie w Krośnie. Szkołę ludową ukończył w Krośnie, dalszą naukę kontynuował w gimnazjum w Jasle. Wyróżniał się zdolnościami matematycznymi i przyrodniczymi. Przeniósł się do Krakowa, gdzie ukończył seminarium nauczycielskie. Pracę pedagogiczną rozpoczął jako nauczyciel ludowy w Potoku k. Krosna, później pracował jako nauczyciel w Lubatówce a następnie w Korczynie. Będąc nauczycielem więcej czasu spędził z dziećmi na majsterkowaniu, niż na prowadzeniu lekcji według ówczesnej metody. W 1896r. porzucił zawód nauczyciela i przeniósł się do Krakowa. Wynajął mieszkanie, w którym prowadził różne doświadczenia techniczne, abowiem już w okresie nauczycielskim interesował się fotografią barwną oraz wynalazkami w dziedzinie tkactwa. Był człowiekiem bardzo pracowitym, określano go mianem tytana pracy. Na początku XX wieku mieszkał w Wiedniu, gdzie miał swoją pracownię odwiedzaną przez wielu przemysłowców z całej Europy. W 1902 roku poślubił w tarnowskiej katedrze dwudziestotrzyletnią wówczas Wandę Dzikowską, córkę tarnowskiego lekarza powiatowego Zygmunta Dzikowskiego, którego poznał podczas służby wojskowej w Przemyslu. Po ślubie przeniósł się do Tarnowa. Mieszkał zrazu w domu przy ulicy Sowńskiego, później przy ulicy Szopena 11, w istniejącej do dziś charakterystycznej kamienicy swojego teścia. W kamienicy tej urządził swoją pracownię. W czasie Wielkiej Wojny 1914-1918 przemysł państw centralnych, zwłaszcza Niemiec interesował się wynalazkami Szczepanika. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości „polski Edison” pracował głównie nad ideą barwnego i dźwiękowego filmu. Przez siedem lat wolnej Polski czas swój dzielił pomiędzy Tarnów i czas spędzany z rodziną oraz miastami niemieckimi, głównie Berlin, gdzie wdrażano efekty pracy twórczego umysłu tarnowskiego wynalazcy. Niestety już w 1925 roku zapadł na chorobę nowotworową wątroby. W niedzielne popołudnie 18 kwietnia 1926 roku zmarł, licząc zaledwie pięćdziesiąt cztery lata. Pozostawił po sobie wiele dorobek. Wśród najsłynniejszych jego wynalazków są odkrycia w dziedzinie tkactwa, telewizji, fotografii i filmu barwnego z dźwiękiem, tkanin - w tym wynalezienie tkaniny kulochronnej, uzbrojenia. Niektóre wynalazki już za jego życia wpłynęły na bieg historii. Tak na przykład tkanina kulochronna ocalała najprawdopodobniej życie króla hiszpańskiego Alfonsa XIII, na którego przygotowano zamach bombowy. Z wdzięczności za to król przyznał Szczepanikowi „Order Izabeli Katolickiej”. Pogrzeb wynalazcy nie wywołał, co interesujące, wielkiego zainteresowania. W owym czasie niepokojące pogłoski o planach wywiezienia złożonej pod pomnikiem Adama Mickiewicza płyty poświęconej Nieznanemu Żołnierzowi poległemu za wolność Ojczyzny w latach 1914-20, spowodowały zintensyfikowanie starań o budowę pomnika Nieznanego Żołnierza, ponadto tarnowianie zaabsorbowani byli ideą sprowadzenia do Tarnowa doczesnych szczątków generała Józefa Bema, któremu w kolejną rocznicę śmierci postanowiono złożyć w ten sposób hołd. Jan Szczepanik pochowany został w rodzinnym grobowcu Dzikowskich. Dotychczas niewielu mieszkańców miasta знаło to miejsce. Powstanie Fundacji im. Jana Szczepanika, działalność szkoły jego imienia oraz uroczystości odsłonięcia popiersia „polskiego Edisona”, które nastąpiło w osiemdziesiątą rocznicę pogrzebu, 20 kwietnia 2006 roku przypomnieć powinno o dziele życia zapomnianego wynalazcy.

Jan Szczepanik was born on the 13th of June 1872 in Rudniki near Mościska. Early on he became an orphan after an unexpected death of his mother. He was brought up by his aunt Salomea Gradowicz, who's husband was a janitor in the Krosno District Office. Szczepanik finished his primary school in Krosno and continued his education in a Jaslo high school. There he excelled in mathematics and nature studies. He moved to Kraków, where he finished a teaching college. Szczepanik begin his educational career as a teacher in Potok near Krosno, he later worked as a teacher in Lubatówka and Korczyn. While a teacher he spent more time with his students on tinkering than actually teaching them in accordance with accepted methods of the time. In 1896 he left his teaching post and moved to Kraków. There he rented an apartment in which he conducted various technical experiments, because while teaching he was already interested in color photography and inventions in the area of weaving. He was a hard-working person, frequently referred to as a titan of work. At the beginning of the XX century Szczepanik lived in Vienna, where he had his work shop frequently visited by industrialists from all over Europe. In 1902 he married, in a Tarnów Cathedral, a 23 year old Wanda Dzikowski, daughter of a Tarnów County doctor, Zbigniew Dzikowski, whom he met during his military service in Przemysl. After the wedding Szczepanik moved to Tarnów. Here he lived on Sowńskiego street, later on at 11 Szopena street in a characteristic and existing till this day tenement house which belonged to his father in law. In this building he arranged his workshop. During the Great War 1914-1918 industrialists from central countries, especially those from Germany were very interested in Szczepanik's inventions. After Poland regained its independence "Polish Edison" worked mainly on the idea of a colored film sound. Through out the 7 years of free Poland Szczepanik divided his time between Tarnów and time spent with his family and German cities, mainly Berlin where Szczepanik's ideas were being put to use. Unfortunately in 1925 he became ill with liver cancer and on a Sunday afternoon of the 18th of April 1926 he died, at the age of only 54. He left a great body of work. Among his most famous inventions are discoveries in areas such as weaving, television, photography and colored film with sound, fabrics including invention of a bulletproof fabric. Some of his inventions, influenced the course of history during his lifetime. For example his bulletproof fabric most likely saved the life of a Spanish king Alfons XIII, who survived an assassination attempt. In appreciation of this king awarded Szczepanik with a "Medal of the Catholic Isabel". Szczepanik's funeral did not evoke much interest. At that time concerns about the removal of a commemorative plaque, which was placed under the statue of Adam Mickiewicz, dedicated to unknown soldiers, which died for Poland's freedom in the years 1914-1920, intensified strives undertaken to construct an unknown soldier memorial, furthermore citizens of Tarnów were captivated by the idea of bringing back to Tarnów, General Józef Bem's remnants, who was to be paid tribute in this manner for another anniversary of his death. Jan Szczepanik was buried in a Dzikowski family tomb. Up to now, not many people were aware of this place. Creation of the Jan Szczepanik Foundation, activities undertaken by a school which bears his name as well as the unveiling ceremony of Szczepanik's bust, which took place on the 80th anniversary of his funeral, 20th April 2006, should remind people about the life's work of this forgotten inventor.

Grób Jana Szczepanika
Jan Szczepanik's Grave
Das Grab von Jan Szczepanik

Jan Szczepanik wurde am 13. Juni 1872 in Rudniki (bei Mościska) geboren. Er wurde schon früh Waise nach dem unerwarteten Tod seiner Mutter. Zur Erziehung wurde er von seiner Tante Salomea Gradowicz angenommen, dessen Mann Wawrzyniec ein Pförtner beim Landratsamt in Krosno war. Die Volksschule schloss er in Krosno ab, dann hat er seine Ausbildung an einem Gymnasium in Jaslo fortgesetzt. Im Gymnasium zeichneten ihn seine mathematischen und naturwissenschaftlichen Begabungen aus. Dann zog er nach Krakow um, wo er an Lehrerseminar abgeschlossen hat. Mit seinen pädagogischen Tätigkeiten hat er als Lehrer in Potok bei Krosno angefangen, später hat er in Lubatówka und in Korczyn gearbeitet. Als Lehrer verbrachte er mehr Zeit beim Basteln mit den Kindern, statt den Unterricht nach den Prinzipien der damaligen Methodik zu führen. 1896 hat er seinen Beruf aufgegeben und zog nach Krakow um. Dort mietete er eine Wohnung, wo er verschiedene technische Experimente durchführte, weil er sich schon während seiner Lehrzeit für Farb fotografie und Erfindungen im Bereich der Weberei interessierte. Er war ein tüchtiger und arbeitssamer Mensch. Sogar als unermüdetlicher Arbeiter bezeichnet. Anfang des 20. Jahrhunderts wohnte er in Wien, wo er seinen Arbeitsraum hatte und wo er von vielen Industriellen besucht wurde. 1902 heiratete er in der Kathedralbasilika die dreundzwanzigjährige Wanda Dzikowska, die Tochter eines Tarnower Arztes, den er während seines Wehrdienstes in Przemysl kennen lernte. Nach der Heirat zog er nach Tarnow um. Er wohnte an der Sowinskistraße, dann an der Szopenstraße 11 in dem noch heute bestehenden Mietshaus seines Schwiegervaters. In diesem Mietshaus hat er seinen Arbeitsraum eingerichtet. Während des Großen Krieges 1914-1918 hat sich die Industrie der zentralen Städte, vor allem Deutschland für Szczepaniks Erfindungen interessiert. Nachdem Polen seine Unabhängigkeit wieder gewonnen hatte, arbeitete der „polsche Edison“ hauptsächlich an der Idee des Farb- und Tonfilms. 7 Jahre lang hat er zwischen Tarnow und deutschen Städten, vor allem in Berlin gelebt, wo die Ergebnisse seiner schöpferischen Arbeit bekannt waren. Schon 1925 erkrankte er an einem Lebertumor. An einem Sonntagnachmittag, am 18. April 1926 ist er mit 54 Jahren gestorben. Er hat ein umfangreiches Werk hinterlassen. Zu seinen berühmtesten Erfindungen zählen die aus dem Bereich der Weberei, des Fernsehens, der Fotografie und des Farbfilms mit Ton, auch der kugelsicheren Weste. Manche Erfindungen haben schon während seines Lebens den Lauf der Geschichte beeinflusst. So zum Beispiel hat wahrscheinlich das kugelsichere Gewebe das Leben des spanischen Königs Alfons XIII. gerettet, auf den ein Bombenattentat vorbereitet wurde. Aus Dankbarkeit wurde der „Orden von Izabela Katolicka“ an Szczepanik verliehen. Die Beerdigung des Erfinders lief, was interessant ist, kein großes Interesse hervor. Es gab in dieser Zeit beunruhigende Gerüchte, die Gedenktafel vor dem Mickiewicz-Denkmal zum Andenken an den unbekanntem Soldaten, der für die Freiheit in den Jahren 1914-1920 gefallen ist, zu beseitigen. Diese Gerüchte verursachten die Bemühungen um den Bau des Denkmals des unbekanntem Soldaten zu intensivieren. Außerdem hat die Tarnower die Idee, der Überführung der Leiche von General Joseph Bem nach Tarnow sehr in Anspruch genommen. Auf diese Weise beschloss man, Szczepaniks Andenken in Ehren zu halten. Jan Szczepanik wurde im Grab der Familie Dzikowski begraben. Bis heute kannten diesen Ort wenige von den Einwohnern der Stadt Tarnow. Die Gründung der Stiftung von Jan Szczepanik, die Tätigkeiten der Schule, die seinen Namen trägt und die Feierlichkeiten während der Enthüllung der Büste des „polschen Edison“, die am 20. April 2006 zum 80. Jahrestag seiner Beerdigung stattfand, hatte zum Ziel, das Lebenswerk des „vergessenen Erfinders“ in Erinnerung zu bringen.



- SZLAK RENESANSU
- SZLAK GEN. J. BEMA
- SZLAK ŻYDÓW
- SZLAK SZCZEPANIKA

